TERESA ZAJĄC

ur. 1934; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, zabawy dziecięce, zabawa lalkami, słodycze

Dzieciństwo

Myśmy się bawili na ulicy albo na podwórkach. Po drugiej stronie tory były, a za torami były też takie domki jednorodzinne, ale już myśmy to nazywali Majdanek. Teraz to tam nazywają Stary Majdanek, tam jest teraz zabudowane, bloki stoją. Też tam miałam koleżankę, która ze mną chodziła do szkoły podstawowej, a później tam do tego liceum. To ona zawsze wstępowała po mnie, już tutaj ta szkoła była czynna, to ona zawsze wcześnie wychodziła do szkoły i przychodziła po mnie. Ja miałam warkocze, to mnie mama czesała. I ona jeszcze do tej pory pamięta, jak się z nią spotykam, to mówi: „Jak przyszłam po ciebie do szkoły, to pani Sikorska jeszcze cię czesała, zawsze musiałam na ciebie czekać". A to ważne właśnie, że te przyjaźnie, te dziecinne, to tak one są bardzo trwałe. Ja z tą koleżanką z Placowej to do tej pory utrzymuję kontakt, no i tamta Zosia, co mieszkała po drugiej stronie torów na Rolnej. To my później chodziłyśmy razem do liceum i razem pracowałyśmy w fabryce samochodów, tylko ona później w innym dziale, no i do tej pory utrzymujemy kontakt z tą Zosią.

W co się bawiłyśmy? Oj… my dziewczynki to miałyśmy takie sznury, skakanki tak zwane, skakało się. Bawiłyśmy się też takimi scyzorykami, takie rozmaite też, piąstka, beczułka i takie, widełki, o tak tego. No laleczki to myśmy sobie szyły same oczywiście i rozmaite wózeczki to się robiło z takich pudełeczek po czymś, to się wózeczki robiło, szyło się sukieneczki, no i takie własnej roboty były zabawki.

Czy były sklepy z zabawkami, to mi trudno powiedzieć. Jeśli chodzi o słodycze, to były takie rozmaite. Bo były sklepy spożywcze, ale nie na Placowej, tylko róg Placowej i Łęczyńskiej, był sklep taki spożywczy i był też na rogu Żytniej, też tam był taki sklep spożywczy. To takie rozmaite lizaczki, cukiereczki były, takie rybeczki, można było sobie kupić.

Data i miejsce nagrania	2011-08-03, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman, Joanna Rodriguez
Transkrypcja	Joanna Rodriguez
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"